

DARIUSZ MACHNICKI

ur. 1932; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, dzielnica Rury, ulica Głęboka, dziedzic Michalewski, Żydzi

Dzielnica Rury. Budowa ulicy Głębokiej

W mojej okolicy miasto kończyło się na politechnice. Z ulicy Glinianej do politechniki był szuter, nie było twardej nawierzchni. Na ulicy Narutowicza i Głębokiej były kocie łby. Strasznie się po nich jeździło rowerem, szczególnie po deszczu, łatwo można było się przewrócić. W miejscu politechniki stał dwór Michalewskich. Michalewski był dziedzicem, którego posiadłość była olbrzymia, rozciągała się od Bystrzycy aż do szosy kraśnickiej. Przez jego tereny do cukrowni jeździła kolejka wąskotorowa, bo przy szosie kraśnickiej był olbrzymi skup buraków. Trudno mi go teraz ulokować, ale myślę że mieścił się on w okolicy obecnej ulicy Wojciechowskiej. Właśnie te buraki wożono kolejką do cukrowni. Ulica Głęboka jaką pamiętam z okresu przedwojennego i okresu okupacji nie przypominała obecnej ulicy. Wtedy to był jar, olbrzymi wąwóz, chyba lessowy. Wiem że Niemcy w tej okolicy chcieli wybudować obóz koncentracyjny, w miejscu gdzie teraz jest weterynaria. Jednak przemysłili, że wtedy obóz będzie widoczny z góry, na przykład z cmentarza i będzie można podglądać co się tam dzieje, nawet robić zdjęcia. Zrobili więc obóz na Majdanku. Nad budową ulicy Głębokiej pracowali Żydzi. Wyrównali teren pod ulicę. Pracowało ich tu przez ten czas po kilka tysięcy. Co ciekawe wartownicze oddziały, które pilnowały Żydów składały się z Ukraińców w czarnych mundurach i Litwinów, którzy byli w ciemnozielonych mundurach. Kiedyś powiedziałem o tym fakcie będąc na Litwie w Druskiennikach, wywołało to fale dyskusji i wręcz nienawiści za te słowa.

Data i miejsce nagrania	2010-07-01, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"